

ppłk dr n. hum. inż. Marcin LIBERACKI
Sztab Generalny Wojska Polskiego
płk mgr inż. Krzysztof MARCINIAK

DUALIZM ARMII JAKO INSTYTUCJI TOTALNEJ – KONTEKST SPOŁECZNY

Streszczenie

Publikacja przybliża problematykę koncepcji instytucji totalnej, której charakterystyki w badaniach podjął się Erving Goffman. Opracowanie ukazuje pewną dwoistość pojmowania tejże instytucji. Czym innym jest ona w rozumieniu jednostki wojskowej w kraju, a zgoła inną rolę pełni, funkcjonując jak baza wojskowa poza jego granicami. Rozważania swoje autorzy publikacji odnoszą do bazy ulokowanej w Ghazni w Afganistanie. Treści zamieszczone w artykule poparte są analizą literatury oraz obserwacją uczestniczącą, wynikającą z udziału w misji w czasie trwania XIII zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego.

Słowa kluczowe: armia, wojsko, instytucja totalna, baza wojskowa, kontyngent wojskowy, misja wojskowa.

Wstęp

Role zawodowe wykonywane w różnorodnych instytucjach są niezwykle istotne w życiu każdej jednostki społecznej. Szczególnie dziś role te zyskują na wartości, towarzysząc człowiekowi przez większość jego życia. Współcześnie sądzi się, iż właśnie one są kluczowe w okresie aktywności zawodowej. Jakże często inne pełnione role są im podporządkowane. Na dalszym planie są więc te wykonywane jako ojciec, mąż, brat, syn, członek klubu golfowego czy tenisowego. Dla osób zajmujących wysokie pozycje są także wyznacznikiem statusu i prestiżu, nie tylko w środowisku zawodowym.

Wykonywanie tych ról zależy od wielu czynników i zupełnie inaczej są one odgrywane przez żołnierzy w kraju niż poza jego granicami, szczególnie zaś w czasie udziału w misjach wojskowych. Podjęta w niniejszej publikacji analiza dotyczy więc sytuacji, która odnosi się do wypełniania ról zawodowych w szczególnych warunkach, a mianowicie w misjach o statusie wojennym. Rozważania swoje autorzy publikacji odnoszą do bazy wojskowej ulokowanej w Ghazni w Afganistanie, gdzie pełnią służbę żołnierze polskich kontyngentów. Treści zamieszczone w artykule poparte są analizą literatury naukowej oraz obserwacją uczestniczącą, wynikającą z udziału w misji w czasie trwania

XIII zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie.

W opracowaniu zaprezentowano zatem funkcje i cechy, jakie posiadają totalne instytucje militarne funkcjonujące w kraju i poza jego granicami. Należne miejsce zajęła także specyfika wykonywanych ról zawodowych przez żołnierzy polskiego kontyngentu.

Dyskursywne aspekty instytucji totalnej

Istniejące instytucje zawsze były i pozostaną przedmiotem zainteresowania przedstawicieli nauki. W dotychczasowej sferze zainteresowań kół naukowych znajdowały się różnorodne twory społeczne, przede wszystkim zaś organizacje, których zbadanie umożliwiło generalizowanie i formułowanie wniosków. Do takich bytów zaliczyć z całą pewnością można straż pożarną, wojsko, policję, straż miejską, służbę więzienną a także przedstawicieli „cywilnego” sektora, jak choćby partie polityczne, szpitale i inne przedsiębiorstwa przemysłowe oraz handlowe. Dokonując choćby pobieżnej analizy wymienionych podmiotów zauważamy, że każdy z nich ma swoją specyficzną strukturę społeczną, w której występują charakterystyczne relacje, pozycje, funkcje i role zawodowe. Inny jest także sam charakter tych organizacji.

O ile pierwsza kategoria wpisuje się w zakres funkcjonowania grup dyspozycyjnych, o tyle druga dotyczy sektora niedyspozycyjnego. Na tę szczególną cechę w swoich opracowaniach zwracał uwagę Zdzisław Zagórski, który utożsamia je z warstwami dyspozycyjnymi.

Warstwy dyspozycyjne umieszcza Zdzisław Zagórski w warstwach polityki, a w ich skład wchodzi osoby, które należą do zorganizowanych grup, takich jak wojsko, policja, straż miejska, straż pożarna itp. Należy jednak dodać, że członkostwo w tych grupach jest również źródłem utrzymania członków oraz ich rodzin¹. Zmieniło się zasadniczo funkcjonalno-dyspozycyjne usytuowanie wojska jako kategorii segmentacyjnej społeczeństwa transformacyjnego, dosyć wyraźnie już zorientowanej na integrację ze strukturami NATO². Żołnierze, jako członkowie warstw dyspozycyjnych, *związani są przez swoją pracę z grupami o strukturze formalnej, przybierającymi postać złożonych organizacji o spiętrzonej strukturze. Organizacje te i ich struktura tworzone są przez większą całość społeczną, jaką jest społeczeństwo globalne, zorganizowane w państwo [...]*³.

Wyróżnienie grup dyspozycyjnych następuje zatem na skutek kilku czynników, do których zaliczyć należy ważkość wykonywanej dla całego społeczeństwa roli oraz specyfikę wynikającą z prawnego usytuowania jej członków w strukturze społecznej. Istotnym czynnikiem jest także zdobywanie przez członków grup dyspozycyjnych środków utrzymania siebie i najbliższych. Pozyskiwanie środków materialnych odbywa się więc wskutek oddawania się do dyspozycji nadrzędnym decydom. Takie podejście oznacza nieustanne zawodowe podporządkowanie się dyscyplinie, rozkazom, musztrze. Egzekwowanie posłuszeństwa jest możliwe poprzez rozkazodawstwo, a także użycie odpowiednich środków prawnych. Odbywa się to kosztem życia rodzinno-osobistego osób należących do grupy, w odniesieniu do właściwego wypełniania wszelkich ról utożsamianych z profesją i życiem pozazawodowym

jednostki⁴. Warto wspomnieć, że cechą wyróżniającą grupy dyspozycyjne jest ponadto nieustanne, towarzyszące wykonywanemu zawodowi zagrożenie dla zdrowia i życia ich członków. Żołnierze, realizując ustawowe zadania, przede wszystkim w czasie udziału w misjach poza granicami kraju, wyposażeni są w instrumenty umożliwiające zarówno stosowanie środków przymusu bezpośredniego, jak i użycia broni.

W kontekście ich udziału w misjach, istotne jest sprecyzowanie tworu społecznego, w którym wykonują swoje zadania. Termin instytucji totalnej, jako kategorii socjologicznej, w drugiej połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia wprowadził Erving Goffman. Koncepcja zaproponowana przez tego amerykańskiego socjologa i pisarza pochodzenia kanadyjskiego znalazła wielu kontynuatorów i równie wielką rzeszę przeciwników i krytyków. Jednak niezmiernie incydentalnie i wyjątkowo spotkać można badaczy, którzy krytycznie i polemicznie podchodząc do klasycznej koncepcji goffmanowskiej, proponują nowe spojrzenie na instytucje totalne. Tymczasem wiele z tych instytucji, jak choćby armia, spełnia ważną rolę w zewnętrznym i wewnętrznym systemie bezpieczeństwa narodowego, niezbędnym do właściwego funkcjonowania zarówno jednostki, jak i całego społeczeństwa.

Goffman określa instytucje totalne jako [...] pewną klasę instytucji, które stwarzają większe ograniczenia niż inne. Ich ograniczający lub totalny charakter symbolizują często fizyczne bariery uniemożliwiające kontakt ze światem zewnętrznym: zamknięte drzwi, wysokie mury, zasieki z drutu kolczastego, strome brzegi lub woda, otwarta przestrzeń itp.⁵ Instytucja totalna według Krzysztofa Olechnickiego i Pawła Załęckiego to miejsce pobytu dość dużej liczby osób odizolowanych na dłuższy okres od reszty społeczeństwa, pozostających w podobnym położeniu, których zachowanie jest pod prawie całkowitą kontrolą personelu danej instytucji⁶. Barbara Szacka definiuje instytucje totalne jako organizacje, które dla pewnej liczby osób są miejscem długotrwałego pobytu w izolacji od szerszego społeczeństwa i pełnego podporządkowania rygorom administra-

¹ Zob. Z. Zagórski, *Spółeczeństwo transformacyjne. Klasy i warstwy Polski postkomunistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 42.

² Ibidem, s. 74.

³ Z. Morawski, *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. 7.

⁴ Z. Zagórski, *Spółeczeństwo transformacyjne...*, s. 25.

⁵ E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych* [w:] J. Szacki (red.) *Elementy teorii socjologicznych*, PWN, Warszawa 1975, s. 150.

⁶ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Toruń 2000, s. 85.

cyjnym regulującym ich wszystkie czynności życiowe. Przykładem takich organizacji są szpitale psychiatryczne, więzienia, sierocińce, klasztory, garnizony wojskowe etc. Niezależnie od tego, co je różni, wszystkie łączy wskazana wyżej cecha⁷. Przewodnik encyklopedyczny charakteryzuje zaś instytucję totalną jako termin używany do analizy instytucji, w których całe zbiorowości ludzkie są traktowane w zbiurokratyzowany sposób, a przy tym są fizycznie izolowane od normalnego biegu czynności życiowych, wymaga się od nich bowiem spania, pracowania i odpoczywania w ramach tej samej instytucji⁸.

Cechy armii wskazują, że jest ona złożonym środowiskiem posiadającym cechy instytucji totalnej. Tym bardziej, że w trakcie studiów nad tą problematyką Erving Goffman interesował się przebiegiem interakcji w tego rodzaju organizacjach, a przede wszystkim zachodzących w nich procesach dematerializacji dawnej tożsamości jednostek i narzucania im nowej oraz sposobami radzenia sobie przez ludzi z tego rodzaju sytuacjami i dostosowywania się do nich⁹. Erving Goffman, w swoich dociekaniach, analizuje życie pensjonariuszy i nadzorców instytucji totalnych, podkreślając, że zawsze spotyka się tam biurokratyczną dyscyplinę i manipulowanie przebywającymi w nich ludźmi zgodnie z interesami personelu¹⁰.

Dokonał on podziału instytucji totalnych występujących w społeczeństwie na pięć grup. Do *pierwszej* należą instytucje powołane do opieki nad osobami niedołączonymi i nieszkodliwymi; są to domy starców, przytułki dla ociemniałych, żebraków, sierot itd. Grupę *drugą* stanowią zakłady opieki nad osobami niezdolnymi do samodzielnego troszczenia się o siebie a zarazem – choć nie z ich winy – niebezpiecznymi dla społeczeństwa; są to sanatoria przeciwgruźlicze i szpitale psychiatryczne. *Trzecia* obejmuje ten typ instytucji totalnych, których zadaniem jest ochrona społeczeństwa przed uszkodzeniem mu w sposób świadomy. W tym przypadku nie dobro osób poddanych ograniczeniom jest bezpośrednim celem działania instytucji; ich przykładem są więzienia, zakłady poprawcze, obozy jeńców wojennych

i obozy koncentracyjne. Do grupy *czwartej* należą instytucje, które są powołane do realizacji określonych zadań technicznych i mają charakter czysto instrumentalny. Należą do nich: koszary wojskowe, okręty, internaty, obozy pracy, osady kolonistów, duże majątki z punktu widzenia mieszkającej w ich pomieszczeniach służby itd.¹¹ Kategoria koszar wojskowych jako instytucji totalnej powoduje kategoryczne posłuszeństwo i „przebudowę” całej osoby. Zabiegi podjęte w celu osiągnięcia tego celu są stosowane w koszarach wojskowych, gdzie żołnierze przechodzą specjalny trening wojskowy i pełnią obowiązki wartownicze. Aby „wyszkolić” potencjalnych, właściwie wykonujących swoje obowiązki żołnierzy, należy wpłynąć na ich psychikę. Totalny charakter koszar wojskowych i ich izolacja od cywilnego społeczeństwa są ważną częścią celu i metody treningu militarnego. Totalny charakter instytucji idzie w parze z oczekiwaną potrzebą oddziaływania na jednostkę. Oddziaływanie to ma totalny (całościowy) zasięg, obejmuje całą osobę i kształtuje jej tożsamość¹². Do *ostatniej* grupy należą instytucje przeznaczone dla osób, które dobrowolnie wycofały się z czynnego życia, oraz miejsca kontemplacji religijnej: opactwa, klasztory, zakony itd.¹³

Dokonany podział instytucji totalnych na grupy może być ponadto uporządkowany ze względu na kryterium sposobu rekrutacji. I tak na przykład grupa *pierwsza* oraz *piąta* charakteryzuje się dobrowolnym sposobem rekrutacji. W instytucjach religijnych osoba podejmuje decyzję osobiście o wstąpieniu do niej i przyjmowani są jedynie ci kandydaci, którzy wierzą w swoje powołanie lub wydają się najpoważniejsi w swych zamiarach. Grupa zaś *druga* oraz *trzecia* jest przykładem instytucji o rekrutacji przymusowej, ze względu na zagrożenia jakie potencjalnie mogą lub spowodowali kierowani do nich podopieczni. Często, w przypadku osób kierowanych do placówek psychiatrycznych – nieświadomie. Koszary wojskowe kwalifikowane były do instytucji o sposobie

¹¹ E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 150–151. Por.: K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Toruń 2000, s. 85.

¹² Por.: <http://209.85.135.132/search?q=cache:kwYazL-W3CacJ:www.21.edu.pl/ks/edb2/353.doc+Andrzej+BOROWSKI+Uniwersytet+Szczeci%C5%84ski+Instytucje+totalne&cd=2&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-a> - 22.02.2010 r. godz. 21.20.

¹³ E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 151.

⁷ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna naukowa, Warszawa 2003, s. 216.

⁸ *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2008, s. 67.

⁹ Zob.: B. Szacka, *Wprowadzenie...*, s. 216.

¹⁰ *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2005, s. 127.

rekrutacji półdobrowolnym, tzn. podopieczni byli zmuszani do służby. Istnieje jednak ogólne przekonanie o uzasadnionym postępowaniu w tym zakresie, gdyż przebywanie w takiej instytucji służy szerokiemu interesowi poczucia bezpieczeństwa ich samych i całej społeczności danego kraju.

Istotne z punktu widzenia instytucji totalnej są zagadnienia odnoszące się do hierarchiczności jej struktury. Otóż w armii powiązany z nią status, pozycja i rola związana jest z przynależnością do danego korpusu. Wojsko Polskie składa się z korpusu oficerów, podoficerów i szeregowych. Jest ono postrzegane jako specyficzne środowisko posiadające własny, unikalny system uwarstwienia. Różni się on od innych systemów hierarchicznych, nawet tych, które występują w pozostałych grupach dyspozycyjnych. Dystans pozycji, występujących szczególnie pomiędzy korpusami oficerów i podoficerów oraz podoficerów i szeregowych, powoduje istnienie obok siebie dwóch światów różniących się pomiędzy sobą społecznie i kulturowo. Są to światy przełożonych i podwładnych, a występujący pomiędzy nimi dystans społeczny jest formalnie zdefiniowany¹⁴. Cechy te odzwierciedlają funkcjonowanie jednostek w instytucji totalnej, szczególnie silnie zhierarchizowanej, gdzie interakcje pozasłużbowe pomiędzy oficerami, podoficerami i szeregowymi nie muszą być mile widziane.

Uzasadniona zatem, na potrzeby artykułu, wydaje się interpretacja znaczenia użytych w niej zasadniczych pojęć. Do takich należy termin *oficer*. Z punktu widzenia obowiązującego prawa polskiego *oficer zawodowy* to osoba mianowana na stopień wojskowy podporucznika (podporucznika marynarki) po ukończeniu studiów w uczelni wojskowej. Mianowanie następuje po uzyskaniu przez niego tytułu zawodowego magistra lub równorzędnego. Jeżeli przemawiają za tym potrzeby armii, na stopień wojskowy podporucznika może być mianowany, po odbyciu szkolenia wojskowego i zdaniu egzaminu na oficera, podoficer zawodowy lub szeregowy zawodowy, który posiada tytuł zawodowy magistra lub równorzędny oraz wzorową ogólną ocenę z ostatniej opinii służbowej. W skład korpusu oficerów zawodowych

wchodzą oficerowie młodszy, starsi oraz generałowie i admirałowie¹⁵.

Z kolei *podoficer zawodowy* to żołnierz pełniący służbę wojskową w korpusie podoficerów. Posiada on co najmniej stopień kaprała (mata) i co najwyżej stopień starszego chorążego sztabowego. Aby zostać podoficerem zawodowym, ukończył wcześniej szkołę chorążych, a obecnie szkołę podoficerską oraz złożył odpowiedni egzamin kwalifikujący go do tej grupy. Posiada minimalne wykształcenie na poziomie szkoły średniej. Zajmuje pozycje oraz wykonuje role zawodowe we wszystkich jednostkach i instytucjach wojskowych. W skład korpusu podoficerów zawodowych zalicza się podoficerów młodszych, podoficerów oraz podoficerów starszych¹⁶.

Szeregowy zawodowy to żołnierz wchodzący w skład korpusu szeregowych zawodowych, który określa dla tych osób dwa stopnie wojskowe, tj. szeregowego i starszego szeregowego (marynarza i starszego marynarza). Ażeby móc przynależeć do tej grupy musi posiadać świadectwo ukończenia gimnazjum. Otrzymanie stopnia szeregowego (marynarza) następuje bez szczególnego jego nadania¹⁷.

W dalszej części artykułu dokonujemy podziału kategorii instytucjonalnej na dwie przyjęte podgrupy. Jedną z nich jest ta część instytucji, w której role zawodowe wykonują żołnierze na terenie kraju. Druga z kolei, obejmuje jednostki przebywające w misjach poza granicami Polski. Zaprezentowany przez mnie podział wynika z różnorodności wykonywanych zadań, funkcji oraz zajmowanych pozycji w grupie społecznej w kraju i poza jego granicami. Specyfika zadań wykonywanych w czasie misji oraz nieustanne zagrożenie utraty życia lub zdrowia sprawia, że z pewnych względów możemy uważać ten właśnie charakter

¹⁵ Zob. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. Nr 90, poz. 593); Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 79, poz. 669); Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).

¹⁶ Zob. Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).

¹⁷ Zob. Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).

¹⁴ Zob. E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 152.

wykonywanych czynności za bliski ideałowi instytucji totalnej, o której pisał Erving Goffman.

Jest jeszcze jeden istotny przyczynek do dokonania takiego właśnie podziału. Otóż jest nim, niespotykane w jednostkach wojskowych w kraju, zamknięcie i prawie całkowite izolowanie jednostek od środowiska zewnętrznego na taką skalę. Są one „zmuszone” do nieustannego przebywania w otoczeniu tych samych członków należących do instytucji. Zagadnienia te sprawiają, że warto głębiej zastanowić się nad trudnościami w wykonywaniu ról zawodowych przez żołnierzy biorących udział w misjach wojskowych.

Organizacja jednostki wojskowej jako instytucji quasi – totalnej

Analizując instytucję totalną, jaką jest armia, ze względu na przyjętą przez Ervinga Goffmana kategorię, wynikającą ze sposobu rekrutacji żołnierzy pełniących swoje role zawodowe w kraju, skłaniaamy się do przekonania, że obecnie wstąpienie do Wojska Polskiego nie jest decyzją półdobrowolną a świadomie podjętym, nieprzymuszonym postanowieniem. Jednostki samowolnie bowiem poddają się procedurze rekrutacyjnej i w perspektywie chcą pełnić role zawodowe w wojsku. Tak więc żołnierze zawodowi, z punktu widzenia kryterium rekrutacji, należą z pewnością do grupy charakteryzującej się dobrowolnym wyborem tej instytucji. Szczególnie w dobie profesjonalizacji armii takie podejście ma kapitalne znaczenie. Sytuacja ta jest zgoła odmienna od istniejącej jeszcze przed kilkoma laty, która polegała na poborze powszechnym wszystkich jednostek płci męskiej, spełniających właściwie kryterium wieku oraz właściwego stanu zdrowia. Nie ulega wątpliwości, że te dokonane zmiany o charakterze jakościowym są istotne dla całego społeczeństwa. Zmiany polegają na ewolucji w zakresie liczby samych żołnierzy oraz ich wyszkoleniu i wyposażeniu. W październiku 2014 roku w wojsku miało etat około 100 tysięcy żołnierzy oraz 20 tysięcy członków Narodowych Sił Rezerwowych. Wraz z tymi zmianami dokonują się także przeobrażenia natury funkcjonowania całości sił zbrojnych. Sytuacja odbiega tak dalece od warunków, w jakich działała armia z poboru, że dziś trudno jest wyobrazić sobie ponowny jej powrót. Nie ma dziś więc przepelnionych koszar, problemów samowolnych oddaleń, nietermino-

wych powrotów z przepustek i urlopów żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Sytuacja taka wymaga zatem innego spojrzenia na istotę współczesnej instytucji totalnej.

Według koncepcji goffmanowskiej podstawową cechą współczesnych społeczeństw jest precyzyjne i kategoryczne rozdzielenie miejsca snu, odpoczynku i pracy. Uczestnicy opisywanych przez Ervinga Goffmana instytucji totalnych przebywają jednak często w jednym i tym samym miejscu. Ich życie podlega tej samej, jedynej władzy. Bardzo często ich codziennej działalności towarzyszy duża liczba członków, pozostających w ich bezpośrednim towarzystwie lub otoczeniu. Zazwyczaj wszyscy oni traktowani są jednakowo, muszą pracować razem i wykonywać te same czynności, które są ściśle zaplanowane. Tok postępowania jest z góry narzucony przez system formalnych regulaminów i ustaleń, których przestrzegania dopilnowują nadzorcy. Poszczególne czynności są przymusowe i stanowią część jednego planu ogólnego, którego celem jest realizacja oficjalnych zadań instytucji¹⁸. Odnosząc powyższe do żołnierzy zawodowych, należy stwierdzić, że w czasie tzw. służbowym przebywają oni w jednostkach wojskowych, podlegając pod właściwych przełożonych we współistnieniu z innymi żołnierzami i pracownikami instytucji. Wszyscy oni muszą uczęszczać na zajęcia szkoleniowe, obsługę sprzętu, pełnić służby i wykonywać czynności, do których obliguje ich porządek dnia, rozkład zajęć oraz obowiązujące regulaminy. Nad przestrzeganiem właściwej realizacji powyższych czynności czuwa „rzesza nadzorców” w postaci szefów, dowódców i kierowników, wykonujących swoje role zawodowe na kolejnych szczeblach tej hierarchicznej struktury.

Uwzględniając powyższe, dostrzegamy widocznie zarysowujący się podział na podwładnych oraz personel. Ci pierwsi mają, w pewnym zawodowym sensie, ograniczony kontakt ze światem zewnętrznym. Jednak ten ograniczony dostęp jest raczej kwestią umowną, bowiem transformacje systemowe jakie zaszły w Polsce po 1989 roku zapoczątkowały przemiany niosące demokratyzację i odideologizowanie armii¹⁹. Poza tym, współcześni żołnierze codziennie po wykonaniu obowią-

¹⁸ Zob.: E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 151–152.

¹⁹ Zob.: J. Maciejewski, *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*, Wyd. UW, Wrocław 2002, s. 58.

ków służbowych opuszczają koszary i udają się do rodzin, najbliższych bądź innych miejsc, posiadając stały kontakt z otoczeniem zewnętrznym. Współczesne „koszary”, tak naprawdę, bardziej przypominają zakłady produkcyjne, gdzie „personel”, *pracuje najczęściej przez 8 godzin w ciągu doby i jest zintegrowany ze światem zewnętrznym*²⁰.

Tak więc pojmowanie współczesnych koszar wojskowych jako instytucji totalnej w czystej Goffmanowskiej formie różni się od aktualnie istniejących realiów. Kolejna znacząca różnica pomiędzy klasyczną instytucją totalną a współczesnymi koszarami, w których na co dzień przebywają żołnierze, jest taka, że ci ostatni nie są oceniani na podstawie, jak to określa Erving Goffman, ciasnych i wrogich stereotypów (...) oraz że personel czuje się wyższy i prawy, natomiast podwładni, przynajmniej w niektórych przypadkach, uważają się za niższych i słabszych²¹. Sądzę, że sytuacja taka zdarza się niezwykle rzadko, a wynikać mogłaby ze stosowania w instytucji niedozwolonych praktyk, jak choćby mobbingu.

Kontyngent wojskowy jako klasyczna instytucja totalna

Zupełnie odmiennie przedstawia się sytuacja z żołnierzami przebywającymi na misjach poza granicami kraju. Odniosę to do sytuacji, jakie miały miejsce w czasie pobytu polskich żołnierzy w misji ISAF w Islamskiej Republice Afganistanu, konkretnie zaś w czasie trwania XIII zmiany w bazie w Ghazni. Była ona odizolowana od świata zewnętrznego, otoczona specjalnym umacnianym ogrodzeniem oraz zasiekami z drutu kolczastego. Do bazy prowadziły bramy wjazdowe, przy których znajdowały się posterunki oraz urządzenia ochronne. Już sama choćby pobieżna charakterystyka wyglądu bazy daje podstawy, aby porównać ją do znanych skądinąd instytucji totalnych, jakie na przestrzeni dziejów stworzył człowiek. Niektóre z nich do dziś powodują, że górę w nas biorą pejoratywne głosy, myśli i skojarzenia. Z bazą wojskową takie rozumowanie nie może być utożsamiane. Jest to dom, dający schronienie i powodujący, że

możemy czuć się w nim bezpiecznie przez cały czas trwania misji.

Każdy kto zdecydował się na udział w misji musiał podjąć decyzję, która często kolidowała z nim samym oraz przekonaniem najbliższych. Jednak w czasie naboru każdy z nich mógł odmówić wzięcia w niej udziału. Sama natomiast rekrutacja przebiega wieloszczebelowo. Najpierw żołnierz, który chce wziąć udział w misji musi być zaakceptowany przez osoby zajmujące się naborem kandydatów. Po pozytywnym zakończeniu tego procesu, każdy zostaje skierowany na badania lekarskie do wojskowej komisji, odpowiedniej dla miejsca pracy. Czynności te obejmują cały szereg badań ogólnych i specjalistycznych, włączając w to psychologa i psychiatrę.

Dodatkowo osoby wyjeżdżający na misje poza granicami kraju przechodzą badania cytogenetyczne, które są niezbędne do szybkiej oceny zgodności tkankowej w sytuacji koniecznej transplantacji. Przy okazji tychże badań powstaje baza danych, umożliwiająca natychmiastową i pewną identyfikację rannych oraz poległych żołnierzy. Kolejnym etapem jest rozpoczęcie szczepień ochronnych i stawienie się żołnierza na szkolenie przygotowawcze, które w przypadku wyjazdu do Afganistanu trwało około 6 miesięcy poprzedzających udział w misji. Proces przygotowania jest więc pracochłonny i zabiera dużo czasu oraz wymaga włożenia niemałego wysiłku przez samego żołnierza. Konieczność spełnienia wielu kryteriów oraz odbycia obowiązkowych szkoleń z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego, udzielania pomocy medycznej, użycia broni, przeżycia w warunkach izolacji i wielu innych, są nieodzownym elementem zakwalifikowania każdej osoby do udziału w misji.

Koniec szkolenia wymaga szczególnego wysiłku, bowiem od końcowego jego etapu zależy pozytywna certyfikacja pododdziału i żołnierzy, którzy będą mogli wziąć udział w operacji poza granicami kraju. Równoległe ze szkoleniem trwają procedury realizowane przez Żandarmerię Wojskową oraz inne wyspecjalizowane służby, które weryfikują przyszłych „misjonarzy” pod kątem karalności i spełniania innych wymogów formalnoprawnych do ich udziału w ramach kontyngentu.

pozytywne zakończenie wszystkich powyżej opisanych czynności otwiera drogę do udziału żołnierza w misji wojskowej. Zazwyczaj ze zna-

²⁰ Zob.: E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 152.

²¹ Zob.: *Ibidem*, s. 153.

leżeniem odpowiednich osób w etapie rekrutacji nie ma żadnego problemu, bowiem liczba chętnych do udziału w misji znacznie przewyższa liczbę dostępnych stanowisk. Można zatem bez wątplenia stwierdzić, iż decyzja do udziału w operacji jest świadoma i podjęta bez żadnego przymusu. Odmowa udziału w misji może mieć skutki w zajmowaniu przez jednostki wyższych stanowisk służbowych i ewentualności pełnego realizowania się w roli żołnierza zawodowego. Zatem osoby wyrażające swój akces do udziału w takich przedsięwzięciach dobrowolnie chcą wykonywać przewidziane dla nich role, wpisując się w te grupy instytucji totalnych, które same z własnego wyboru podjęły taką decyzję.

W czasie udziału żołnierzy w misji dostrzegamy dość wyraźnie, charakterystyczny dla Ervinga Goffmana, podział w instytucji totalnej na miejsca przeznaczone na sen, odpoczynek i pracę. Udział w misji w Afganistanie i przebywanie w bazie wojskowej powoduje, że możemy ją traktować jako typowy element instytucji totalnej. Żołnierze poza wyjątkami, wynikającymi z realizacji zadań poza bazami wojskowymi, przebywają właściwie w jednym miejscu. Wszyscy mają kategoryczny zakaz opuszczania bazy, z wyjątkiem osób realizujących zadania konwojowe, patrole i inne przedsięwzięcia mandatowe. Ułatwiony kontakt ze światem zewnętrznym możliwy jest w czasie wizyt przedstawicieli polityki i zwierzchników wojskowych. Ponadto w obozie przebywali Afgańczycy zatrudniani przy wszelkiego rodzaju pracach porządkowych, jak również miejscowi handlarze z punktów sprzedaży rozlokowanych na terenie bazy.

Biorąc pod uwagę niemożliwość opuszczenia bazy w dowolnym czasie i przebywanie w zamknięciu wyznaczonym przez jej granice, zaczynamy dostrzegać obraz instytucji totalnej. Potwierdzają to restrykcyjne ograniczenia, wynikające z kontaktów ze światem zewnętrznym, w tym miejscową ludnością. Ograniczenia te stanowią ważny element bezpieczeństwa zarówno żołnierzy, jak i całej bazy wojskowej i wynikają z obowiązujących procedur. Nie ma zatem możliwości spotkania się z bliskimi i rodziną. Tak więc baza wojskowa nie przypomina w żaden sposób miejsc stacjonowania żołnierzy w kraju. Po wykonaniu zadań, odmiennie niż w Polsce, jednostki nadal w niej przebywają i nie mają możliwości jakiegokolwiek integracji ze światem zewnętrznym.

Codziennie działania żołnierzy podlegają niezmiennej tej samej władzy. Nie dochodzi przecież *ad hoc* do zmiany dowódców i przełożonych różnych szczebli. Co więcej, przez cały okres przebywania w tym środowisku żołnierze znajdują się w otoczeniu tych samych osób. Tworząc swoistą strukturę, gdzie teoretycznie możliwy jest kontakt osobisty jednostek przebywających w bazie, dochodzi permanentnie do interakcji z wieloma, najczęściej tymi samymi podmiotami. Bez względu na wykonywane zadania czy odpoczynek, żołnierze kontaktują się z innymi nieustannie. Można pokusić się o stwierdzenie, że przebywają ze sobą przez cały czas trwania misji, dzieląc wspólny namiot, miejsce w pracy, stołówce, wozie bojowym, kontenerze, świetlicy, siłowni, kawiarence internetowej, a nawet kaplicy.

W czasie udziału w misji poza granicami kraju dostrzegamy pewne prawidłowości. Otóż mniejszą uwagę zwraca się na różnice wynikające ze stopnia wojskowego. Kontakty są bardziej szczerze i spontaniczne, co wskazuje na istnienie nieformalnych więzi w grupie. Wynika to z możliwych zagrożeń oraz konieczności osiągnięcia wspólnych, założonych celów. Takie właściwie rozumiane podejście ułatwia adaptację do nowych warunków i pomaga szybciej przystąpić do wykonywania swoich zadań. Oprócz tego oddziaływanie takie ukierunkowane jest na budowanie więzi społecznych, ułatwiających funkcjonowanie w tych warunkach. Nie zmienia to w żadnym wypadku faktu posiadania przez każdego żołnierza swojego przełożonego. Jednak współistnienie takie ma swój specyficzny wymiar i charakter. W takich nieformalnych kontaktach mniej zwraca się uwagę na podziały wynikające z istnienia korpusów. Szczególnie w zakresie bezpieczeństwa bazy i osób w niej się znajdujących zarówno major, kapitan, chorąży, sierżant jak i szeregowy uczestniczą w tych przedsięwzięciach w jednakowym zakresie. Sądzę, że jest to przede wszystkim świadectwo równego traktowania wszystkich podporządkowanych w instytucji totalnej oraz odpowiedzialności za zdrowie i życie współtowarzyszy.

Pewien totalitaryzm panujący w bazie potwierdzają także obowiązkowe odprawy, zbiórki i apele. Wynika to ze szczególnego obowiązku, jaki spoczywa na żołnierzach. Przełożeni, będąc tego w pełni świadomi traktują ich jednakowo, zgodnie z obowiązującym prawem i zasadami. Każda zatem doba przebiega zgodnie ze ściśle przestrze-

ganym porządkiem dnia, usankcjonowanym odrębnymi przepisami i regulaminami. Dzień służby w czasie misji przebiegał według podobnego 24-godzinnego rozkładu. Pełnienie służb, wykonywanie patroli, konwojów i innych przedsięwzięć miało miejsce bez względu na porę dnia.

Odmianą kwestią jaką należy poruszyć jest aspekt charakterystyczny dla instytucji totalnej, a mianowicie brak dostępu żołnierzy do dóbr i usług, z jakich korzystali przed wyjazdem do Afganistanu. Chociaż instytucja totalna zapewniała realizację podstawowych potrzeb, jednak ich możliwości były dość ubogie. Nie istniała ewentualność posiadania przez żołnierzy wszelkich przedmiotów codziennego użytku, przy jednoczesnym braku odpowiednio dużej przestrzeni własnej. Ograniczenia w tym zakresie nie są znane osobom ze środowiska zewnętrznego, które nigdy nie zetknęły się z taką sytuacją. W takich warunkach zarówno dysponenci, jak i dysponowani musieli satysfakcjonować się tym, co można było zdobyć w bazie.

Wydaje się, że wykazane różnice pomiędzy, nazwaną przez autorów, instytucją *quasi* – totalną a bazą wojskową, którą traktować należy jako pewną kategorię opisaną przez Ervinga Goffmana, są dość oczywiste.

Bazy wojskowe posiadają liczniejsze elementy instytucji totalnej, które, jak sądzimy, zostały przez nas wyeksponowane. Po przekroczeniu granicy z napisem Afganistan, w istocie więzi jednostek ze światem zewnętrznym zostają w znacznym stopniu ograniczone. Instytucja wojskowa zaspokaja tam wiele różnych potrzeb żołnierzy za pośrednictwem funkcjonowania samej organizacji oraz zespołów ludzi. Przejmuje ona świadomą, odpowiedzialną i opiekuńczą funkcję za podwładnych i zapewnia im wszystko, co uważa się za niezbędne do życia.

Instytucja totalna w każdym z dwóch zaprezentowanych przypadków ma postać organizacji o charakterze formalnym. Ogranicza ona w pewnym sensie zakres prywatności jednostek, świadomie ustalając co jest dla nich najlepsze. Swoją działalność opiera na regulaminach i przepisach, które definiują zakres działania oraz normują system karania i nagradzania jej podopiecznych.

Z drugiej zaś strony, członkowie instytucji totalnej wchodzą do niej jako osoby w pełni ukształtowane przez środowisko, z którego się wywodzą, gdzie uczestniczyli w codziennym jego funkcjonowaniu i pełnili w nim określone role społeczne. Dostrzegając więc ważną do spełnienia misję,

przyświecający im cel oraz korzyści, jakie niesie wykonywanie roli żołnierza, podwładni adaptują się do zaistniałej rzeczywistości. Poprzez zadomowienie starają się zbudować, w ramach możliwości stwarzanych przez instytucję, stabilną, dającą względne zadowolenie egzystencję lub poprzez akceptację wydają się przejmować wszystkie poglądy personelu i starają się grać role dobrych podwładnych. Przyjmując taką postawę, liczą na zyskanie opinii ludzi, których entuzjazm zawodowy jest nie do przecenienia przez przełożonych.

Podsumowanie

Opisane dwa rodzaje instytucji totalnej, tj. jednostka w kraju oraz baza wojskowa w Ghazni, uświadamiają stały rozwój i zmiany instytucji. Dotyczą one procesów przystosowania się do zmiennego środowiska oraz sytuacji polityczno-gospodarczej i społecznej. Zmiany takie wynikają z naturalnej reakcji na wszelkie bodźce pochodzące z różnorodnych źródeł. Odbywające się przemiany wskazują ponadto na rozwój wojskowej społeczności oraz dominujące sposoby myślenia. Każdorazowo w odniesieniu do funkcjonowania jednostek w bazie w Ghazni dotyczą one dominacji zachodniego wzorca postępowania oraz sprzyjają przetrwaniu. Dzisiejsza sytuacja w Afganistanie kształtuje instytucje, które będą działać w przyszłości pod wpływem dzisiejszych doświadczeń. Analizując instytucje totalne charakteryzowane przez Ervinga Goffmana, można stwierdzić, iż wraz z profesjonalizacją polskiej armii oraz wykonywaniem różnorodnych współcześnie zadań, straciły one swoje wzorcotwórcze znaczenie. Niemniej, niektóre cechy goffmanowskiej instytucji są nadal widoczne. Dotyczy to szczególnie pewnych charakterystycznych i widocznych ograniczeń, do których zaliczyć należy wysokie mury i zasieki z drutu.

Bibliografia

Literatura

- Goffman, E. (1975). Charakterystyka instytucji totalnych, [w:] J. Szacki (red.), Elementy teorii socjologicznych. Warszawa: PWN.
- Maciejewski, J. (2001). *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Morawski, Z. (2005). *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Olechnicki, K. Załęcki, P. (2000). *Słownik socjologiczny*. Toruń: Graffiti BC.
- Słownik socjologii i nauk społecznych*. (2005). Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*. (2008). Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Szacka, B. (2003). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Zagórski, Z. (1997). *Spoleczeństwo transformacyjne. Klasy i warstwy Polski postkomunistycznej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Akty prawne**
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz.U. Nr 90, poz. 593).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. Nr 79, poz. 669).
- Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).
- Źródła internetowe**
- Borowski, A. (2014). *Rola instytucji totalnych w zapewnieniu bezpieczeństwa jednostce i społeczeństwu*. <http://pdocs.org/docs/index-27746.html> (15.10.2014).

DUALISM OF THE ARMY AS A TOTAL INSTITUTION – SOCIAL CONTEXT

Abstract

The publication introduces the concept of total institution which was undertaken by Erving Goffman as part of his studies. He reveals a duality in the understanding of this institution. Something else, that is, when it comes to a military unit in the country and very different to a military base abroad. The authors' considerations refer to the military base located in Ghazni in Afghanistan. The content of the paper is supported by analysis of the literature on the topic and participant observation, resulting from participation in the mission of the XIII Polish Military Contingent.

Key words: army, military, total institution, military base, military contingent, military mission.

Introduction

Professional roles performed in a variety of institutions are crucial in the life of every individual in society. Especially today, these roles are gaining in value, accompanying man for most of his life. Nowadays, it is believed that these are key roles during working activity. How often have other roles are subordinated to them? Therefore, those fulfilled as a father, husband, brother, son, a member of a golf or tennis club are in the background. They are also a sign of status and prestige for those occupying high positions, not only in the professional environment.

Performing these roles depends on many factors and they are played very differently by soldiers in the country and abroad, especially during military missions. Therefore, analysis in this publication relates to the situation of fulfillment of professional roles in specific conditions, namely within missions of war status. The authors' analysis relates to the military base located in Ghazni in

Afghanistan, where soldiers of Polish contingents perform their roles. The content of the article is supported by analysis of the scientific literature and participant observation coming from participation in the XIII Polish Military Contingent mission in Afghanistan.

Thus the study presents the features and attributes possessed by total military institutions operating in the country and abroad. The specificity of professional roles performed by Polish contingent soldiers took its rightful place as well.

Total Institution Discursive Elements

Existing institutions were always and certainly will stay of interest to representatives of science. So far, various social forms were of interest to scientific circles, especially such organisations whose investigation might allow to generalised and formulated conclusions. They

certainly include entities like the fire brigade, army, police, municipal police, prison guard and the representatives of the “civil” sector, such as political parties, hospitals and other commercial and industrial companies. Making even a cursory analysis of these entities, we observe that each of them has an individual social structure with specific relationships, positions, functions and professional roles. The very nature of these organisations is also dissimilar. While the first category fits the scope of discretionary group functioning, the second relates to the not disposable sector. Zdzisław Zagórski, who identifies it with disposable layers, pointed out this particular attribute in his studies.

Zdzisław Zagórski placed disposable layers within policy layer. These layers include people who belong to organised groups such as the military, police, municipal police, fire brigade, etc. It should be noted, however, that membership of these groups is also a source of income for their members and their families¹. The functional-disposable location of the army as a segmentation category of transformational society quite clearly already oriented to integration with NATO structures was fundamentally changed². The soldiers, as the disposable layers members, are bound by their work with formally structured groups, taking the form of complex organizations with a stacked structure. These organizations and their structures are designed by the larger social entirety, which represents global society organised into the state [...]³.

Therefore, distinction of disposable groups is made by taking into account several factors, which include importance of function fulfilled for the benefit of the whole of society and the specificity of the role arising from the legal position of its members in the social structure. The acquisition of livelihoods for the group members themselves and loved ones is an important factor as well. Thus, the acquisition of material resources is done by putting them at the disposal of the master policy makers. This approach means the continuous professional submission to discipline, orders and

drill. Enforcement of obedience is possible through orders issued and the use of appropriate legal means. This is done by the sacrifice of family and the personal life of persons belonging to the group, in relation to the proper execution of any roles equated with the profession and other obligations of the individual⁴. It is worth mentioning that the distinguishing feature of the disposable group is also a constant risk to the health and lives of their members connected with their profession. The soldiers, carrying out statutory tasks, primarily during participation in missions abroad, are equipped with instruments for both the use of coercive measures and the use of weapons.

In the context of their participation in missions, it is important to clear up the social form in which they carry out their tasks. The total institution term as a sociological category was introduced by Erving Goffman in the second half of the 1950s. The concept proposed by the American sociologist and writer of Canadian origin found many followers and equally great crowds of opponents and critics. However, researchers who critically and polemically approach Erving Goffman’s classic concept propose a new look at total institutions that can be incidentally and exceptionally met. Meanwhile, many of these institutions, such as the army, play an important role in the internal and external national security system, which is essential for the proper functioning of both the individual and society.

Goffman defines total institutions as [...] a class of institutions that pose a greater restriction than others. Their limiting or total character often symbolises physical barriers preventing contact with the outside world: closed doors, high walls, barbed wire fences, steep banks or water, open space, etc.⁵ Total institution according to Krzysztofa Olechnickiego i Pawła Załęckiego is the abode of a fairly large number of people isolated for a long period from the rest of society, remaining in a similar position, whose behaviour is under almost total control of the institution’s personnel⁶. Barbara Szacka defines total institutions as organisations that, for a certain number of people, are places for long-staying in isolation from wider

¹ Zob. Z. Zagórski, *Spoleczeństwo transformacyjne. Klasy i warstwy Polski postkomunistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 42.

² Ibidem, s. 74.

³ Z. Morawski, *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. 7.

⁴ Z. Zagórski, *Spoleczeństwo transformacyjne...*, s. 25.

⁵ E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych* [w:] J. Szacki (red.) *Elementy teorii socjologicznych*, PWN, Warszawa 1975, s. 150.

⁶ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Toruń 2000, s. 85.

society under the full administrative rigours which govern all their life activities. Examples of such organisations are psychiatric hospitals, prisons, orphanages, monasteries, garrisons, etc. Regardless of what sets them apart, all are linked by features indicated above⁷. The encyclopaedia defines a total institution as the term used for the analysis of institutions in which all human communities are treated in a bureaucratic way and, at the same time, are physically isolated from the normal vital course, since requires them to sleep, work and rest in the same institutions⁸.

Army features indicate that it represents a complex environment with appearances of a total institution. Erving Goffman, during his studies on this issue, was interested in the course of interaction within such organisations and mostly the processes of former individuals' identity dematerialisation and imposing on them a new one and in ways of coping with these situations and adapting to them. Erving Goffman, in his investigations, examines the lives of residents and supervisors of total institutions, stressing that the bureaucratic discipline and manipulation of people staying there in compliance with the interests of staff is always met⁹.

He made a division of total institutions existing in society into five groups. The first includes the institutions established to care for the infirm and harmless; these are nursing homes, shelters for the blind, beggars, orphans, etc. The second group consists of asylums for those incapable of self-care and, what is more, - though not through any fault of theirs - dangerous to society; these are tuberculosis sanatoriums and mental homes. The third covers the type of total institutions whose mission is to protect the public from harm in a conscious way. In this case, the good of persons subjected to restrictions is not the immediate goal of the institution; examples are prisons, correctional facilities, prisoner of war camps and concentration camps. The fourth group includes institutions that are established to carry out specific technical tasks and are purely instrumental. These include military barracks, ships, dormitories, labour

camps, settlements of colonists, large estates from the point of view of room service etc.¹⁰

The category of barracks as a total institution creates categorical obedience and "reconstruction" of the whole person. Actions taken to achieve this goal are used in military barracks where soldiers go through special training and fulfil the responsibilities of the military guard. In order to "train" potential soldiers performing their duties competently their psyche must be affected. The total nature of military barracks and their isolation from civil society are important parts of military training's purposes and methods. The total character of the institution goes hand in hand with the expected need for impact on the individual. This impact has the total (holistic) range and covers the whole person and shapes its identity¹¹. The *last fifth* group consists of institutions designed for people who voluntarily withdrew from their active life, and places of religious contemplation: abbeys, monasteries, convents etc.¹²

The previously mentioned division of total institutions may be further arranged based on the criterion selection method. For example, the *first* and the *fifth* group is characterised by the voluntary manner of recruitment. The person decides for himself to join religious institutions and only those candidates who believe in their vocation or appear to be most serious in their intentions are admitted. The *second* and the *third* group are examples of institutions of forced recruitment, due to their members' potential or already caused threats. Often, this happens when people are sent to psychiatric institutions - unconsciously. Military barracks were qualified as half-voluntary institutions, i.e. protégés were forced to serve. However, there is a general belief in a reasonable procedure in this regard, because being in such an institution serves, in a broad sense, the security of the individual's interests and those of the whole country and community.

¹⁰ E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 150–151. Por.: K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Toruń 2000, s. 85.

¹¹ Por.: <http://209.85.135.132/search?q=cache:kwYazL-W3CacJ:www.21.edu.pl/ks/edb2/353.doc+Andrzej+BORO+WSKI+Uniwersytet+Szczeci%C5%84ski+Instytucje+totalne&cd=2&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-a-22.02.2010> r. godz. 21.20.

¹² E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 151.

⁷ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna naukowa, Warszawa 2003, s. 216.

⁸ *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2008, s. 67.

⁹ *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2005, s. 127.

Issues relating to the structure of the hierarchy are significant from the total institution point of view. In the army, the status, position and role are associated with belonging to the exact corps. The Polish army consists of officers, non-commissioned officers and private corps and is regarded as a specific environment with their own, unique system of stratification. It differs from other hierarchical systems, even those that occur in other disposable groups. Distance of positions found especially between officers and NCOs and NCOs and privates corps, creates the coexistence of two socially and culturally different worlds. These are the worlds of superiors and subordinates, and the existing social distance between them is formally defined¹³. These features reflect the functioning of individuals in a strongly hierarchical total institution, where the outside interaction between officers, non-commissioned officers and privates might not be warmly welcome.

Therefore, the interpretation of the basic meanings of terms used in publication seems to be justified from its point of view. One of these is the term *officer*. From the Polish legal view, a *professional officer* is a person appointed to the rank of second Lieutenant (Navy - Ensign) after graduating from military college. The appointment takes place after obtaining a master's degree or its equivalent. The non-commissioned officer or professional private who has a master's degree or equivalent and an exemplary overall assessment of the last official opinion may be appointed to the rank of second lieutenant as well, after completing military training and passing the officer examination, if justified by the needs of the army. The professional officer corps consists of younger and older officers and generals and admirals¹⁴.

The professional non-commissioned officer is a soldier serving in the non-commissioned officers corps. He has the rank of at least Private 1st Class and no more than Command Sergeant Major. He graduated from the non-commissioned officer's

school (formerly master sergeant's school) and passed the appropriate qualification exam to be appointed to the professional non-commissioned officers group. His minimum education is college level. He occupies posts and fulfils professional roles in every military unit and institution. The professional non-commissioned officers' corps consists of younger non-commissioned officers, non-commissioned officers and older non-commissioned officers¹⁵.

The professional private is a soldier – member of professional privates' corps, which defines two grades i.e., private basic and private (seaman recruit and seaman apprentice). To be a member of this group it is obligatory to have high-school graduation certificate. Obtaining the rank of private basic (seaman recruit) is without any particular bestowing¹⁶.

In the following part of the study, the institutional category was split into two subgroups. One of these is that part of the institution in which the soldiers perform professional roles in the country. The second one comprises the units deployed to the Polish missions abroad. The split presented by me results from the division of tasks, functions and positions taken in a social group in the country and abroad. The specificity of the tasks carried out during the mission and the constant threat to life and health means that for some reason the nature of such activities may be considered as close to the ideal of a total institution, about which Erving Goffman wrote.

There is another important contribution to making just such a division. The closure of military units and almost complete isolation from the external environment on such a scale in units in the country is unheard of. These units are "forced" to constantly stay surrounded by the same members that belong to the institution. These issues make it worth considering more deeply the difficulties of soldiers participating in military missions in performing their professional roles.

¹³ Zob. E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 152.

¹⁴ Zob. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. Nr 90, poz. 593); Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 79, poz. 669); Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).

¹⁵ Zob. Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).

¹⁶ Zob. Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).

The Military Unit Organisation in the Aspect Of Quasi Total Institution

When analysing the total institution adopted by Erving Goffman, which is the army, resulting from the recruitment method of soldiers fulfilling their professional roles in the country, we tend to believe that joining the Polish Army is not taken half-voluntarily currently, but consciously and is not a forced decision. The individuals voluntarily submit to the recruitment procedures and they want to perform professional roles in the military in the perspective. Thus, professional soldiers are certainly among the group characterised by free choice of the institution from the criterion of the recruitment point of view. Especially in an era of military professionalisation, such an approach is of paramount importance. This situation is quite different from that of a few years ago, when common conscription of males adequately met the age and proper health criteria. There is no doubt that the qualitative changes made are important for the whole of society.

The changes are based on the evolution of the number of soldiers themselves and their training and equipment. In October 2014, the army consists of approximately 100,000 soldiers and 20,000 members of the National Reserve Forces. An overall transformation of the functional nature of the armed forces takes place along with these changes. The situation differs so much from the conditions in which the conscript army existed that today it is difficult to imagine it back again. Since there are no overcrowded barracks, the problems of arbitrary dismissals or late return of conscripts from leave do not exist today. Such a situation therefore requires a different approach to the essence of contemporary total institution.

According to Erving Goffman's concept, the categorical and precise separation of the place of sleep, rest and work is a fundamental feature of modern societies. Participants of the total institutions described by Erving Goffman, however, often stay in one and the same place. Their lives are governed by the same, the only, power. Very often, their daily activities are accompanied by a large number of members within their direct environment. Usually, they all are treated equally, they must work together and do the same strictly scheduled things. The course of action is imposed in advance by the supervised system of formal rules and arrangements. The particular steps

are compulsory and remain parts of a general plan, which aims at the implementation of the institution's official duties¹⁷.

Referring to the professional soldiers mentioned above, it remains clear that during the so called "duty time" they reside in military units, subject to the appropriate superiors, in coexistence with other soldiers and employees of the institution. They have to attend training classes, maintain equipment, perform duties and activities which the orders of the day, schedules, rules and regulations oblige them to. The observance of proper implementation of the above steps is watched by an "overseers crowd" in the form of bosses, commanders and managers, performing their professional roles at further levels of the hierarchical structure.

Given the above we perceive the division of subordinates and staff as clearly outlined. The former have, in a professional sense, limited contact with the outside world. However, this limited access is rather a matter of convention, because systemic transformations that had taken place in Poland after 1989 initiated the transformation and democratisation, and out-ideologising of the Army¹⁸. Besides, today's soldiers leave the barracks and go to their families or other places after their daily duties, thus having regular contact with the external environment. Modern "barracks" in reality are more like manufacturing plants, where the "staff", *works mostly for 8 hours a day and stays integrated with the outside world*¹⁹.

Hence, understanding of the contemporary military barracks as a total institution in the pure Erving Goffman form is entirely different from the existing realities. Another significant difference between the classical total institution and the modern barracks is that the soldiers are not assessed on the basis defined by Erving Goffman, narrow and hostile stereotypes (...) and that the staff feels higher and right, while subordinates, at least in some cases, claim to be lower and weaker²⁰. I think that such a situation is extremely rare and could result from the use of illicit practices in institutions, such as bullying.

¹⁷ Zob.: E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 151–152.

¹⁸ Zob.: J. Maciejewski, *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*, Wyd. UW, Wrocław 2002, s. 58.

¹⁹ Zob.: E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych...*, s. 152.

²⁰ Zob.: *Ibidem*, s. 153.

Military Contingent as a Classical Total Institution

A situation with soldiers staying in missions abroad is quite different. I refer to a situation that occurred during the stationing XIII change of Polish ISAF mission soldiers in the Islamic Republic of Afghanistan in the Ghazni base. The forward Ghazni base was isolated from the outside world, fortified with additional surrounding barbed wire fence. Gates with checkpoints and protective devices led to the base. Even the superficial appearance of the base provided a foundation to compare it to total institutions that have been created by man over the centuries. Some of them still make us take up pejorative voices, thoughts and associations. Such reasoning cannot be equated to a military base. It should be a house that gives us shelter which makes us feel safe inside during a mission.

Anyone who decided to participate in the mission had to take a decision which often interfered with their beliefs. However, at the time of recruitment, anybody could refuse to participate. The recruitment itself was carried out multistage. Primarily, the candidate who wanted to take part in the mission had to be accepted by those involved in the recruitment process. After successful completion of this process, they were sent to an assigned military commission for a medical examination. This examination included a range of general and specialised tests, and involved a psychologist and a psychiatrist.

In addition, people leaving on missions abroad undergo cytogenetic tests that are necessary for a rapid histocompatibility assessment in case of transplantation. On these occasions, a database is created ready for immediate and reliable identification of wounded and dead soldiers. The preventive vaccinations and initial training remain the next stage carried out 6 months prior to participation in the mission, in the case of departure to Afghanistan. The preparation process is so laborious and takes a lot of time and requires the soldier to put in considerable effort. The prerequisites to be met and mandatory trainings in the field of international humanitarian law, the provision of medical aid, weapons, survival in isolation conditions and many other things are indispensable requirements of any person to be eligible to participate in the mission.

The completion of the training requires extraordinary effort, as the sub-unit and soldiers' positive certification depends on its final stage, and nomination of those who will participate in operations outside the country is done. Parallel to the ongoing training, Military Police and other specialised services procedures are carried on aimed at verifying the future "missionaries" criminal records and meeting other formal and legal requirements.

Successful completion of all the steps mentioned opens the door for a soldier to attend a military mission. Usually, there is no problem in finding the right people at the recruitment stage, because the number of people willing to participate in the mission far exceeds the number of available positions. It can therefore be clearly indicated that the decision to participate in the operation is conscious and made without any coercion. Refusal to participate in a mission may affect future promotion to a higher position or full self-realisation in the role of a professional soldier. As a consequence, people expressing their adherence to participating in such projects are voluntarily willing to fulfil their respective roles, composing themselves into groups in total institutions where participation depends on an individual's own choice.

With soldiers participating in the mission, we notice quite clearly Erving Goffman's characteristic split of space into that devoted to sleep, rest and work in a total institution. Participation in the Afghanistan mission and being in a military base means that we can treat it as a normal part of a total institution. Soldiers usually stay in one place except those executing their tasks outside. Leaving the base is unconditionally banned, with the exception of those who carry out convoy tasks, patrols and other mandatory assignments. Contact with the outside world is easier during the visits of military superiors or politicians. Moreover, Afghans were employed in all types of cleaning in the camp, as well as local traders from selling points situated on the premises.

Taking into account the impossibility of leaving the base at any time and being closed in by its boundaries, one begins to perceive the depiction of a total institution. This is confirmed by restrictive limitations arising from contacts with the outside world, including the local population. These restrictions are an important element of the

safety of both the soldiers and the entire military base and flow from the procedures. There is, therefore, no opportunity to meet with friends and family. Thus, the military base does not resemble the stationing of troops in the country in any way. After bringing the tasks to an end, unlike in Poland, the individuals continue to reside inside and do not have any possibility of integration with the outside world.

The daily activities of the soldiers are invariably subject to the same power. Yet there is no *ad hoc* change in various levels of commanders and superiors. Moreover, the soldiers are surrounded by the same people throughout the whole period of residence in such an environment. Creating a unique structure, where the personal contact of individuals residing in the base is theoretically possible, there is permanent interaction usually between the same multiple entities. Regardless of the task to be performed, or rest, the soldiers constantly interact with others. It is fair to say that soldiers stay together for the entire duration of the mission, sharing a tent, place of work, the cafeteria, combat vehicle, container, common room, gym, internet cafe and even a chapel.

Participation in missions abroad showed some regularities. Now, less attention is paid to the differences in military rank. Contacts are more sincere and spontaneous, which indicates the existence of informal ties within the group. This is due to the possible risks and the need to achieve common goals. Such an appropriate attitude makes adaptations to the new conditions more tranquil and helps the performance of tasks proceed quickly. In addition, such an impact is focused on building social bonds that make life easier under these conditions. This does not change the fact of having superior by each of the soldiers in any case. However, the coexistence of these has its own specific dimension and character. In these informal contacts, less attention is paid to the corps divisions, especially in the field of the base and the people inside security. Neither major, captain, ensign, sergeant nor private equally participate in these ventures. In my opinion, this is primarily a certificate of equal treatment of all subordinates in a total institution and responsibility for companions' life and health.

Mandatory meetings, assemblages and appeals confirm the reigning base totalitarianism. This results from the special obligation that rests with

the soldiers. Superiors, being fully aware, treat them equally in accordance with the applicable laws and rules. Each day, therefore, was proceeding strictly to the order of the day, sanctioned by separate rules and regulations. The day of service during the mission was pending according to a similar 24-hour schedule. Performing services, patrols, convoys and other undertakings took place regardless of the time of day.

A different issue to be addressed is the characteristic aspect of a total institution, namely the lack of access to goods and services that soldiers have used before going to Afghanistan. Although the institution provides basic needs, their options were quite poor. It wasn't possible to have everyday objects, together with the absence of sufficient space. Constraints in this domain are not known to those from the external environment, who have never experienced such a situation. Under these conditions, both administered and directed had to be satisfied by what could be found in the base.

It seems that the differences reported between a *quasi-total* institution, as called by the authors, and a military base, which should be treated as a category of Erving Goffman's, are fairly obvious.

Military bases contain numerous elements of a total institution, which have been exposed, we believe. After crossing the border with Afghanistan, in fact, the links of individuals with the outside world were largely limited. Military institution meets many different soldiers' needs there through the functioning of the organisation itself and teams of people. It takes on a conscious, responsible and compassionate function for subordinates and provides them with everything that is considered to be necessary for life.

Total institution in each of the two cases presented takes the form of a formal organisation. It limits the scope of individuals' sense of privacy, consciously determining what is best for them. Its activity is based on the regulations and rules that define the scope of activities and normalise the system of punishment and reward.

On the other hand, members of the total institution enter it as fully shaped by the environment of their origin, where they took part in its everyday functioning and fulfilled defined social roles. Seeing such a mission as important, its fundamental purpose and the benefits of executing

the soldier's role, subordinates adapt themselves to that new reality. By settling, they are trying to build a stable existence which gives relative satisfaction in the range of the opportunities offered by the institution, and seems to take all the staff opinions into consideration and are trying to play the role of good subordinates by this acceptance. By taking this attitude, they count on winning over the opinion of people whose professional enthusiasm cannot be overestimated by superiors.

Summary

The two types of total institution described, i.e. the unit in the country and the military base in Ghazni, show the constant development and changes in the institution. It concerns the process of adapting to the changing environment and the political, economic and social situation. Such changes result from the natural reaction to any stimulus coming from different sources. The changes taking place also show the development of the military community and the dominant ways of thinking. In each case with respect to the units functioning at the base in Ghazni, they are connected with the dominance of the Western pattern of conduct and promote survival. The current situation in Afghanistan is shaping institutions that will operate in the future under the influence of today's experiences. When analysing total institutions, Erving Goffman concluded that they have lost their origin-creative meaning together with the professionalisation of the Polish army and the performance of a variety of tasks nowadays. However, some features of Erving Goffman's institutions are still visible. This applies particularly to certain, specific and obvious limitations, which should include the high walls and barbed wire.

Bibliography

Literature

- Goffman, E. (1975). Charakterystyka instytucji totalnych. W: J. Szacki (red.), *Elementy teorii socjologicznych*. Warszawa: PWN.
- Maciejewski, J. (2001). *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Morawski, Z. (2005). *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Olechnicki, K. Załęcki, P. (2000). *Słownik socjologiczny*. Toruń: Graffiti BC.
- Słownik socjologii i nauk społecznych*. (2005). Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*. (2008). Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Szacka, B. (2003). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Zagórski, Z. (1997). *Spoleczeństwo transformacyjne. Klasy i warstwy Polski postkomunistycznej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Legal acts

- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz.U. Nr 90, poz. 593).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. Nr 79, poz. 669).
- Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593, z późn. zm.).

Internet sources

- Borowski, A. (2014). *Rola instytucji totalnych w zapewnieniu bezpieczeństwa jednostce i społeczeństwu*. <http://pldocs.org/docs/index-27746.html> (15.10.2014).